



## Posłuszeństwo Jezusowi

XV Tydzień zwykły

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. «Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien».

I mówił do nich: «Gdy do jakiegoś domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakimś miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd, strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich».

Oni więc wyszli i wzywali do nawracania się. Wyrzucali też wiele złych duchów, a wielu chorych namaszczeni olejem i uzdrawiali. (Mk 6, 7-13)

Wyobrażenie: Tak jak w Ewangelii.

Prośba: **o łaskę posłuszeństwa Jezusowi**

**1.** We fragmencie poprzedzającym dzisiejszą perykopę widzimy Jezusa, który wraca do rodzinnego miasta i naucza. I doświadcza niezrozumienia i odrzucenia. Nie wierzyli do tego stopnia, że nie mógł uczynić żadnego cudu. Obchodził zatem z uczniami okoliczne wsie. W którymś momencie przywołał Dwunastu. Może uczynił to w jakiś inny niż zazwyczaj sposób, skoro Ewangelista zapisał to takimi słowami. Nie wiedzieli, po co ich przywołuje, ale przyszli do Niego z otwartym sercem i gotowością wypełnienia Jego woli. A Ty, jak przychodzisz do Jezusa? Co jest motorem tego, że zbliżasz się do Niego?

**2.** Jezus rozsyła uczniów po dwóch, aby czynili to, co On czyni. Co sobie myśleli? Może czuli, że jeszcze tak niewiele umieją, przecież tak krótko są z Mistrzem. Może w pierwszym odruchu wzbraniali się, patrzyli pomiędzy sobą z zaskoczeniem. Może pomyśleli, że to najmniej odpowiedni moment na taki krok - wszak przed kilkoma dniami byli świadkami „porażki” Jezusa. Jednak idą i w pierwszej kolejności wzywają do nawrócenia. Warto pamiętać, że jedno z pierwszych słów Jezusa wypowiedzianych w tej Ewangelii to: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!”/1,15c/. Zatem uczniowie dokładnie naśladowali Jezusa. Doświadczają też potężnego działania Boga przez nich - wyrzucają demony, przez ich ręce dokonują się uzdrowienia. To wszystko mogło się dzieć dzięki temu, że uwierzyli Jezusowi i byli Mu posłuszni. Wbrew temu, co sami może o tym wszystkim myśleli. Pozwolili, aby to Duch Święty kształtował ich myślenie. Kogo słuchasz i jaka nauka kształtuje Twoje myślenie i sposób postrzegania świata?

**3.** Jezus poleca, by nie brali ze sobą niczego, co jest zbędne. By nie planowali dokładnie wszystkiego, ale zdali się na Boga. By pozwolili się zaskoczyć. Bo przygoda drogi z Jezusem i podążania za Jego poleceniami jest przygodą. Ale tylko wtedy, kiedy trochę „puścimy” kontrolę nad

planowaniem wszystkiego. Kiedy przestaniemy angażować się w coś tylko wtedy, kiedy jesteśmy pewni, że wszystko jest ustalone. Wiara jest nieprzewidywalna i dlatego jest tak fascynująca. A Bóg... Kiedy gdzieś wysła, kiedy powołuje do czegoś, zawsze daje wszystko, czego potrzeba do wypełnienia Jego poleceń. Trzeba jednak być Mu posłusznym, czyli słuchać, usłyszeć i działać.

Modlitwa końcowa: Ojcze nasz